

A. PODGÓRECKI, M. ŁOŚ, J. KURCZEWSKI, J. KWAŚNIEWSKI

Założenia i podstawowe hipotezy badań dotyczących niektórych postaw moralnych i prawnych

I. Wstęp

Badania ankietowe dotyczące problematyki moralnej i prawnej posiadają cały szereg ograniczeń. Nie rozważając w tej chwili rodzajów tych ograniczeń wypadnie stwierdzić, że przy świadomości tego, iż metoda ankietowa daje rezultaty badawcze, w stosunku do których można mieć szereg zastrzeżeń, należy pamiętać jednak o tym, że mimo tego technika ta może prowadzić do wielu interesujących wyników.

Doświadczenia wynikające z badań ankietowych nad problematyką prawną i moralną dotyczącą zagadnień: rozwodów, władzy rodzicielskiej, prestiżu prawa, potwierdzają przypuszczenie, że dane uzyskane tą drogą mogą stanowić interesującą i wartościową podstawę do prowadzenia dalszych badań w oparciu o inne techniki dodatkowe.

Autorzy referatu postulują konieczność empirycznego zbadania zjawisk, które analizowane były dotychczas na płaszczyźnie teoretycznej: semantyczno-dogmatycznej. Nie jest ich zamiarem weryfikacja jednej spośród wielu znanych teorii zawierających rozwinięcie różnych koncepcji pojmowania różnicy między dwoma rodzajami norm, lecz osiągnięcie systematycznej wiedzy empirycznej na temat rozróżnienia funkcjonującego powszechnie w przekonaniach i odczuciach ludzi. Byłaby to więc jeszcze jedna koncepcja, lecz bazująca na odmiennych przesłankach niż propozycje dotychczasowe.

Prof. M. Ossowska w *Podstawach nauki o moralności* zwraca uwagę na słabe określenie i ograniczenie terenów, które się zestawia mówiąc o wzajemnym stosunku prawa i moralności. Autorka przytacza rozmaite zasady odróżnienia od siebie tych zjawisk, zwracając równocześnie uwagę na niedoskonałość, a często błędność logiczną tych prób. Warto przypomnieć za autorką ważniejsze kierunki rozróżniania norm prawnych i moralnych. Tak więc dokonywano go na podstawie: 1) ich sformuło-

wania, 2) ich genezy, 3) warunków, w jakich obowiązują, 4) sankcji, jakie mają za sobą, 5) sposobu, w jaki się o ich obowiązywaniu dowiadujemy, 6) ich treści.

Przechodząc od etapu abstrakcyjnych i semantycznych rozważań nad problematyką prawną czy moralną do empirycznych badań tego zagadnienia, może być rzeczą pożyteczną podjęcie na początek dość szerokich badań, które informowałyby o tym, czy rozmaite nagromadzone dotąd hipotezy znajdują potwierdzenie, oraz podsumowałyby hipotezy nowe, dotychczas nie brane pod uwagę. W amerykańskiej technice propagandowej stosuje się chwyt zwany *fishing for slogans* — zabieg ten polega na tym, że w kampanii propagandowej dotyczącej na przykład wyborów prezydenta używa się bardzo szerokiego wachlarza rozmaitych, częstokroć całkowicie ze sobą niezgodnych sloganów, bacząc przy tym pilnie, które z nich znajdują oddźwięk i aprobatę. Te właśnie po dokonanej selekcji są dodatkowo opracowywane, wzmacniane i w końcu używane jako właściwe techniki wyborcze w kampanii propagandowej. Wyżej opisany sposób można by — z odpowiednimi zastrzeżeniami — przenieść do metodologii badań społecznych w tych przypadkach, gdzie wstępne badania empiryczne pozwalają na uwzględnienie na etapie początkowym wielu problemów i wielu punktów widzenia. Techniki ankietowe w przypadku omawianych badań mają spełniać taką właśnie rolę.

Badania, których projekt jest obecnie przedstawiony, uchwycić mają podstawowe kierunki dominujących w naszym społeczeństwie rozróżnień pomiędzy sferami zachowań, które powinny być regulowane przez normy prawne, a sferami, na terenie których oddziaływać mają według opinii publicznej głównie normy moralne. To wstępne badanie zarysowujących się tendencji jest koniecznym i bardzo ważnym etapem początkowym badania zakresów prawa i moralności.

*

W badaniach wyróżniono następujące hipotezy robocze (pomija się tu bogaty zestaw hipotez dotyczących związków między poglądami na temat zakresu działania prawa i moralności a różnymi czynnikami psychospołecznymi, w szczególności takimi czynnikami społeczno-objektywnymi, jak wiek, płeć, wykształcenie, zawód, pochodzenie społeczne, miejsce zamieszkania oraz takimi czynnikami społeczno-subiektywnymi jak poczucie zagrożenia, przystosowanie społeczne, nasilenie rygoryzmu itd.):

I. Są pewne sfery stosunków międzyludzkich, które według opinii społeczeństwa mają być regulowane wyłącznie przez prawo, inne — wyłącznie przez moralność i wreszcie najszerszy obszar — przez prawo i moralność łącznie.

II. Przypuszcza się, że ludzie deklarując bardzo silne potępienie moralne w odniesieniu do czynów pewnej kategorii będą również domagać się regulacji prawnej w tym zakresie.

III. Ludzie mają rozmaite style życia i obecnie zdobywa sobie większą popularność w porównaniu z zasadniczym stylem życia styl celowościowy.

IV. Daje się zauważyć w naszym społeczeństwie systematyczna laicyzacja życia społecznego.

V. Prawo własności ulega w społecznym rozumieniu istotnej ewolucji.

VI. Pewne kategorie osób lub przyczyn zachowania ludzi powinny być według opinii publicznej wyłączone spod działania sankcji prawa i moralności.

VII. Według opinii społecznej potępienie moralne czy prawne powinno być słabsze w stosunku do przestępstw dokonanych na rzecz kogoś z rodziny.

VIII. Zespół hipotez dotyczących rygoryzmu prawnego (kontrolna weryfikacja).

IX. Aprobata odpowiedzialności zbiorowej jako składnik postawy rygoryzmu jest związana z poczuciem zagrożenia jednostki lub grupy.

X. Zachowania zgodne z normami prawnymi czy moralnymi są zróżnicowane z punktu widzenia charakteru motywacji działającej jednostki.

Definicje operacyjne pojęć zasadniczych dla projektowanych badań: Zachowania podlegające regulacji moralnej to takie, w stosunku do których ludzie przewidują działania sankcji moralnych. W kwestionariuszu wskaźnikiem tego zjawiska będzie wypowiedzanie (względnie wybieranie z podanej kategorii) przymiotników: zły, naganny, oburzający, nieuczciwy, zasługujący na potępienie moralne.

Zachowania podlegające regulacji prawnej będą to takie zachowania, które ludzie ujmują w uprawnienia i obowiązki i oczekują działania sankcji prawnych (tzn. sankcji typowych dla prawa pozytywnego) w razie ich naruszenia. Wskaźnikiem będą tu odpowiedzi respondentów wyrażające przekonanie, że dany czyn powinien być karany przez prawo.

Tak więc rozróżnienie polega na wyodrębnieniu sfery czynów, które ludzie oceniają z punktu widzenia własnego poczucia moralnego, oraz takich czynów, które oceniają z punktu widzenia swojego poczucia prawnego. Jak z tego wynika, badania nie mają przynieść informacji na temat znajomości prawa pozytywnego czy zespołu norm moralnych propagowanych w naszym społeczeństwie. Oczekuje się, że pozwolą one na zebranie pewnego materiału mówiącego o tym, jakie są przekonania i postulaty ludzi odnośnie do zagadnienia pożądanego zakresu regulacji prawnej i moralnej.

W badaniach tych chodziłoby przede wszystkim o prześledzenie trzech podstawowych problemów: pierwszym problemem byłoby stwierdzenie diagnostyczne, jakie są poglądy społeczeństwa polskiego na rozmaite, szeroko uwzględnione kwestie moralne i prawne. Drugim problemem byłaby próba wstępnej weryfikacji szeregu hipotez o różnym szczeblu ogólności, dotyczących rozmaitych postaw w stosunku do moralności czy prawa oraz postulatów dotyczących ich funkcjonowania. To dałoby podstawy do rozwiązania trzeciego problemu — to jest weryfikacji pewnych elementów ogólniejszej teorii dotyczącej moralności i prawa.

II. Hipotezy

Hipoteza I. Są pewne sfery stosunków międzyludzkich, które według opinii społeczeństwa mają być regulowane wyłącznie przez prawo, inne — wyłącznie przez moralność i wreszcie najszerszy obszar — przez prawo i moralność łącznie.

Wydaje się, że w zasadzie większość opinii i zachowań ludzkich dotyczących sfery ocenianych stosunków międzyludzkich jest regulowana łącznie przez normy moralne i prawne. Przypuszcza się, że dziedziną regulowaną wyłącznie przez prawo jest sfera zachowań proceduralnych, to jest dotyczących sposobów i technik uzgadniania rozmaitych postaw, wartości, opinii. Normy regulujące tę sferę zachowań mają z reguły charakter norm tetycznych — ustanawiane są nie na podstawie przeżytych ocen, lecz po prostu dla porządku. Podobny pogląd wypowiada Z. Ziemiński w pracy *Normy moralne a normy prawne*: „... dostrzegać należy dziedzinę objętych przez normy prawne spraw, które same przez się są obojętne moralnie: będzie to sfera przepisów organizacyjno-porządkowych, dotyczących formularzy, pieczęci, terminów itd. Większość tych przepisów mogłaby ulec zmianie nie powodując żadnych istotnych zmian we współżyciu społecznym” (s. 132).

Przypuszczać również można, że są takie sfery stosunków międzyludzkich, które są regulowane wyłącznie przez normy moralne, lub też co do których opinia publiczna uważa, że winny być wyłącznie przez normy moralne regulowane. Jest to dziedzina życia prywatnego, intymnych osobistych stosunków i prywatnych poglądów — a więc sfera, w której ludzie chcą się czuć bezpiecznie (a sfera ta wedle odczucia społecznego im się wyłącznie należy) i w której chcą zachować swą pełną autonomię. Jest jednak prawdopodobne, że gdy te prywatne stosunki przyjmą formę zdecydowanie odbiegającą od ustalonych zwyczajowo wzorów (po przekroczeniu pewnej bariery, przez wejście na pogranicza patologii), procent osób domagających się w danych przypadkach oprócz sankcji moralnej także i sankcji prawnej — gwałtownie wzrośnie. Wypadnie dalej przy-

puszczać, że jeśli ta, wyłącznie podlegająca opinii społecznej, domena życia prywatnego zostanie poddana dodatkowo regulacji prawnej, to z kolei ta regulacja prawna zostanie moralnie oceniona negatywnie.

Inne sfery, co do których można przypuszczać, że są regulowane głównie przez normy moralne, to obszar czynów, w wypadku których trudno jest nieomylnie osądzić winę, czy też dziedzinę zachowań, które choć oceniane są jako niewątpliwie złe, to jednak oceniane są z tych czy innych względów, choćby przez swą powszechność, jako błahe.

Hipoteza II. Przypuszcza się, że ludzie deklarując bardzo silne potępienie moralne w odniesieniu do czynów pewnej kategorii, będą również domagać się regulacji prawnej w tym zakresie.

Wynikałoby to z bardziej ogólnego twierdzenia: im bardziej dana sytuacja (dany czyn, postępek, zachowanie) jest odczuwana jako sprzeczna z przekonaniami żywionymi przez osobnika, a określającymi jak być powinno, tym większą będzie miał on skłonność do przywrócenia pożądanego stanu rzeczy.

Rozważając hipotezę II w jej drugim, ogólniejszym sformułowaniu można powiedzieć, co następuje. Sytuacja zawarta w pierwszym członie twierdzenia jest sytuacją frustracyjną. Stąd też należy się spodziewać, przynajmniej u części osób, działań zmierzających do osiągnięcia sytuacji pożądanej bądź działań agresywnych w stosunku do pewnych elementów czy całości sytuacji frustracyjnej. Prawo — w sensie oficjalnej agendy społecznej przeznaczonej między innymi do zwalczania zachowań dewiantycznych nadaje się instrumentalnie do kanalizowania tych stanów. W wypadku gdy mamy do czynienia z dwoma postępkami, z których jeden jest moralnie nienaganny z punktu widzenia oceniającej jednostki, drugi zaś ocenia się jako „zły”, sprawa jest prosta — jest wyraźnie większa szansa, że oceniający będzie chciał poddać regulacji prawnej czyn oceniony jako naganny. Przez analogię można to rozszerzyć na sytuację, w której dwa czyny oceniane są ujemnie, ale w różnym stopniu.

Hipoteza III. Ludzie mają rozmaite style życia i obecnie zdobywa sobie większą popularność — w porównaniu z zasadniczym stylem życia — styl celowościowy.

Przesunięcia zachowań ze sfery działania postaw i ocen moralnych do sfery działania postaw i ocen prawnych mogą następować również ze względu na pewne zmiany dokonujące się w dominującym aktualnie stylu życia.

Jak się zdaje, podział postaw na „zasadnicze” i „celowościowe” jako jeden z wielu możliwych podziałów, w sposób dość istotny uwidacznia pewne podstawowe cechy odnoszenia się jednostki do świata, w którym ona żyje. Przez postawę zasadniczą rozumie się taką postawę, która charakteryzuje się odwołaniem się do jakiejś zasady ogólnej w sytuacji,

w której należy zająć jakieś stanowisko wobec nowych okoliczności, konfliktów, zmiany ról itd. Zatem istotne dla postawy zasadniczej jest to, że jednostka, która ma skłonność do zajmowania postaw tego rodzaju, w sytuacji niespodziewanej, takiej, dla której nie ma bezpośredniego, standartowego wzoru i rozwiązania, szukać będzie wśród dostępnych jej zasad jakiejś zasady ogólnej, która podlegałaby aplikacji do szczegółowej kwestii, która właśnie powstała.

Odmiennie przedstawia się postawa celowościowa. Jednostka o orientacji celowościowej, w trudnej, nowej i niespodziewanej sytuacji będzie miała skłonność do rozważania w oparciu o dostępną jej wiedzę, jakie skutki będą wynikać z takiego lub innego wariantu działania. Oczywiście im zasób wiedzy będzie szerszy, tym trafniejsze przewidywania dotyczące skutków ewentualnych wersji zachowania, jednakże w charakterystyce tej postawy nie jest istotne to, czy wiedza uzyskana dla prognozy jest należyta, czy wzięte zostały pod rozwagę wszystkie ewentualne kierunki akcji, wszystkie ewentualne skutki uboczne itd., ale istotna jest struktura celowościowego, teleologicznego patrzenia na rzeczywistość.

Jasne jest, że tak scharakteryzowane postawy nie podlegają wartościowaniu w tym tekście. W niektórych sytuacjach postawa zasadnicza, mimo że budzić może teoretyczną sympatię swą cechą pozornie ponadosobowej bezinteresowności — może przecież być etycznie naganna, gdy opiera się na negatywnej zasadzie ogólnej. W innych zaś przypadkach, zdawałoby się negatywny brak entuzjazmu etycznego może przecież używać ogólną pozytywną ocenę, rekompensowany skuteczną realizacją trafnie skalkulowanych skutków planowego działania.

Można założyć w postaci hipotezy bardzo ogólnej, że postawa zasadnicza będzie częściej przyjmowana i akceptowana w sytuacji ustrojów społecznie zastygłych, z dawna ustabilizowanych i w konsekwencji nie wykazujących znacznej ilości zmian społecznych. Natomiast postawa celowościowa będzie przyjmowana w szerszym zakresie wtedy, gdy dokonują się podstawowe zmiany społeczne, procesy rewolucyjne, gwałtowna eksplozja rozmaitych rodzajów wiedzy czy popularyzacji tej wiedzy. Przypuszczenie takie wyrastać będzie stąd, iż w sytuacji stabilizacji społecznej takie czy inne zasady stanowią spetryfikowaną, skumulowaną mądrość życiową, która zawiera w sobie, mimo że nie jest to widoczne ani dla działającego, ani dla obserwatora, wskazówki praktyczne, jak działać, aby postępować skutecznie i wedle przyjętych w danych kręgach społecznych ocen — godziwie. W przypadku braku tego rodzaju stabilizacji potrzebna jest każdorazowo od nowa podejmowana diagnoza społeczna, bezustanne szacowanie wielu przemierzających się i rozwijających się elementów po to, by wiedzieć, jak w rezultacie tych ciąg-

łych zmian przedstawiać się będą prawdopodobne skutki podjętych działań.

Otóż wydaje się, że obecnie w Polsce ciągle jeszcze trwa i toczy się swoista rewolucja światopoglądowa. Ta rewolucja, aczkolwiek zbieżna w wielu elementach z rewolucją ogólnoswiatową, rewolucją charakteryzującą się gwałtowną industrializacją, intensywnym rozrostem środków przekazu i porozumienia, rozrostem wiedzy i sposobów jej upowszechniania czy wulgaryzacji, laicyzacją ogólną, rozhuśtaniem aspiracji jednostek, grup społecznych, narodów, postrachem nuklearnym, eksplozją populacyjną, centralizacją kapitału, akceptacją tendencji równościowych, umacnianiem się ideałów planowania, dyskredytacją kolonializmu, rasizmu itd., w pewnych swych aspektach jest swoista. Nie wdając się w tym miejscu w analizę zbieżności i rozbieżności tych nurtów rozwojowych można jednak wysunąć pewną hipotezę ogólną dotyczącą zmiany struktury postaw ludzi współczesnych. Mianowicie przypuszcza się, że postawą dominującą obecnie jest postawa celowościowa, jako postawa bardziej adekwatna do realnego charakteru przemian, jakie się dokonują.

Hipoteza IV. Dają się zauważyć systematyczne procesy laicyzacji życia społecznego.

Badania prowadzone nad rozwodami nasuwały domysł, że zeświecczenie społeczeństwa odbywa się przede wszystkim przez zmianę charakteru praktyk związanych z działalnością poszczególnych instytucji, obyczajów, szczegółowych norm itd., a później dopiero przez modyfikację poglądów ogólnych i stanowisk światopoglądowych. Można także wyrazić przypuszczenie, że proces penetracji elementów świeckich w świadomości społecznej będzie przybierać na sile, ponieważ „osobnicy wyznający przekonania, między którymi zachodzi dysonans, starają się go usunąć, zniszczyć i osiągnąć harmonijność poglądów”¹.

Pamiętając o tym, że w Polsce przed wojną instytucja rozwodów nie była prawnie zagwarantowana (poza była dzielnicą pruską), a zatem, że instytucja rozwodów jest instytucją stosunkowo młodą (została wprowadzona w życie w roku 1946), biorąc równocześnie pod uwagę znane przypadki i sposoby obchodzenia przepisów prawnych w celu uzyskania rozwodu, można na podstawie powyższych i innych danych zaproponować następującą tezę ogólną. W przypadku niezgodności pomiędzy wznagającą się potrzebą społeczną a odnoszącą się do tej potrzeby konstrukcją prawną, a także w sytuacji, gdy wzrasta przekonanie o dezaktualizacji tej konstrukcji prawnej, odpowiednio zwiększać się będzie zakres i ilość poglądów oraz zachowań omijających względnie łamiących przepisy tej konstrukcji prawnej. Natomiast funkcjonalna w stosunku do danej po-

¹ A. Malewski, *Rozdźwięk pomiędzy uznanymi przekonaniem i jego konsekwencje*, „Studia Socjologiczne” 1961, nr 1, s. 63.

trzeby społecznej konstrukcja prawna zaakceptowana zostanie nawet wtedy, gdy niezgodna będzie z przyjmowanymi w tym względzie ogólnymi założeniami światopoglądowymi.

Postępujące procesy laicyzacji dają się zaobserwować również w badaniach empirycznych prowadzonych przez osoby z religią bezpośrednio związane: „Zauważa się jakby pewne przesunięcie akcentu z przeżycia i zachowania religijnego na przeżycie i zachowanie drugorzędne, nie zawsze świadczące o poczuciu sacrum”².

Hipoteza V. Prawo własności ulega w społecznym rozumieniu istotnej ewolucji, tracąc swój charakter absolutny na rzecz traktowania go w sposób uwzględniający interes społeczny.

W hipotezie III uwzględniono impact nowych wartości społecznych na zmieniający się styl życia; w hipotezie IV zwracało się uwagę na zmianę, jakiej ulegają przepisy w związku ze zmieniającymi się ogólnymi potrzebami społecznymi. Obecnie wypadnie wskazać, iż przypuszcza się, że zachodzi również pewna swoista modyfikacja, ongiś absolutystycznie sformułowanego prawa własności w kierunku traktowania tego prawa jako instrumentu użytkowanego przez społeczeństwo jako całość.

Przyjmuje się hipotetycznie, że prawo własności rozumiane ongiś jako przez Boga zawarowane prawo naturalne dające absolutną władzę właścicielowi nad przedmiotami posiadanymi (pogląd ten, zgodny zresztą z filozofią rzymskich prawników dotyczącą prawa własności, w sumie eklektyczny — zawierał w sobie i ten akcent, że własność jest depozytem bożym, który dla chwały bożej winien być używany) uległo zasadniczej ewolucji. Indywidualistyczny pogląd traktujący prawo własności jako absolutne władztwo osoby (fizycznej czy prawnej) będącej właścicielem nad rzeczą, został odrzucony na rzecz mniemania, że własność jest społecznym mandatem, którym w ostatnim rządzie rozporządza dobro zbiorowe. Uświadomienie sobie złych stron kapitalizmu, tendencje równościowe, narzucająca się konieczność planowania, umacnianie się instytucji ustroju socjalistycznego — oto niektóre czynniki wpływające na zmianę poglądów, na zakres i treść dysponowania prawem własności. Tak jak jednostka może ulegać socjalizacji (poprzez internalizację pewnych norm dokonywaną przez rozmaite agendy kultury ogólnospołecznej, jak rodzina, szkoła, zawód itd.), tak również i grupy społeczne czy pokolenia mogą ulegać swoistej socjalizacji. Wyżej wymienione czynniki stanowią elementy, które tę socjalizację zmian w zakresie funkcjonowania prawa własności powodują. Manifestuje się ona przez zmianę normatywnej treści instytucji prawnych związanych z prawem własności. Przypuszcza

² Ks. Władysław Piwowarski, *Typologia religijna katolików południowej Warmii*, cyt. za E. Ciupakiem, *Katolicyzm prowincjonalny*, „Polityka” z 23. IV. 1966.

się jednakże, że dobitnie odzwierciedla się ona w poglądach ludzi dotyczących tego prawa.

Hipoteza VI. Pewne kategorie osób lub przyczyn zachowania ludzi powinny być według opinii publicznej wyłączone spod działania sankcji prawa i moralności.

Różne poglądy dotyczące rozróżnienia prawa i moralności powiadają, że prawo zajmuje się przede wszystkim regulacją zachowania, podczas gdy moralność kładzie akcent na motywy tego zachowania. Niemniej jednak wydaje się, że w szeregu przypadków opinia publiczna będzie uwzględniać czynnik woli i świadomość skutków czynu przy potępieniu go zarówno z punktu widzenia prawa, jak i moralności. Przypuszcza się, że ludzie będą skłonni wyłączać z zakresu czynów potępianych — czyny popełniane przez osoby chore psychicznie lub działające pod przemożnym przymusem fizycznym. Przewidywać można, że zdania będą podzielone w odniesieniu do czynów wykonywanych czy wykonanych na rozkaz zwierzchnika, działań osób nie znających prawa, osób niepełnoletnich i analfabetów. Prawdopodobnie we wszystkich tych wypadkach wystąpi tendencja do żądania silniejszej sankcji moralnej niż prawnej.

Przypuszczenia powyższe wiążą się z tezą ogólniejszą. Uprzednio już wspomniano o tym, że im silniejsze potępienie moralne, tym większe prawdopodobieństwo wejścia potępianego zachowania w sferę oddziaływania prawnego, tj. w sferę postulowanego oddziaływania sankcji prawnej. Obecnie zwraca się uwagę na to, że osłabieniu represji prawnej podlegają te czyny lub te osoby, które działają pod naciskiem istotnych komponent zewnętrznych. W związku z powyższym nasuwałoby się tego rodzaju przypuszczenie ogólne: tym silniejsza represja, im większe wedle oceny nasilenie autonomicznej złej woli.

Hipoteza VII. Według opinii społecznej potępienie moralne czy prawne powinno być słabsze w stosunku do przestępstw dokonanych na korzyść kogoś z rodziny.

Można spodziewać się różnic w ocenie moralnej pewnych czynów o zbliżonym charakterze, dokonywanych na korzyść kogoś z rodziny i kogoś obcego. Świadczenie dobra rodzinie jest zjawiskiem ocenianym w społeczeństwie bardzo dodatnio. Nastawienie to może przenosić się również na sferę czynów przestępczych, co do których wedle przewidywań powinna słabnąć siła potępienia moralnego, gdy motywacja czynu opierała się na chęci przyniesienia korzyści komuś z najbliższych czy też całej rodzinie. Prawdopodobnie mniej emocjonalnie będą traktować ludzie przestępstwo, które przynosi pewną korzyść komuś obcemu, nie związanemu z przestępcą rodzinnymi więzami.

W pewnych sytuacjach potępienie moralne dotyczące czynu na korzyść kogoś z rodziny może zdecydowanie słabnąć w porównaniu z podobnym czynem przynoszącym zysk ludziom obcym. Przykładem może być protekcja, która, jak należy przypuszczać, będzie potępiana w przypadku działania na korzyść kogoś z rodziny w połączeniu z pewną wyrozumiałością i tolerancją, w przypadku zaś działania na rzecz osoby obcej uważana będzie za rzecz niedopuszczalną.

Opierając się na poprzednich założeniach dotyczących dodatnich społecznych uczuć rodzinnych wypadnie spodziewać się ostrzejszego potępienia moralnego w stosunku do przestępców kierujących swój czyn przeciwko własnej rodzinie i wyrządzających jej szkodę. Rzeczą ciekawą wydaje się być przesłедzenie tego, czy analogiczne różnice występują również w sferze poczuć prawnych, czy też ludzie domagać się będą od prawa pełnego obiektywizmu.

Hipoteza VIII. Zespół hipotez dotyczących rygoryzmu prawnego (kontrolna weryfikacja). Istnieje syndrom poglądów rygorystycznych, który wiąże się między innymi z poczuciem zagrożenia i brakiem odporności na sytuację zagrożenia.

W badaniach nad prestiżem prawa stwierdzono szereg zależności pomiędzy różnymi obiektywno-społecznymi i subiektywno-społecznymi czynnikami a rygoryzmem. W dalszych badaniach dotyczących tego zagadnienia stwierdzono, że poglądy dotyczące rygoryzmu stanowią pewien spójny zespół, pewien syndrom. Stwierdzono również, że rygoryzm jest związany w sposób statystycznie istotny z jednej strony z subiektywnym poczuciem zagrożenia i brakiem odporności na sytuację zagrożenia, z drugiej zaś strony z faktycznym zachowaniem, które wyraża się w stosowaniu surowszych kar. Ponieważ wyniki tych badań są interesujące z diagnostycznego i teoretycznego punktu widzenia, przeto badania dodatkowe uzupełniające w tej kwestii są nader potrzebne. Przypuszcza się, że większy rygoryzm skłania do domagania się regulacji prawnej w szerszym zakresie.

Hipoteza IX. Aprobata odpowiedzialności zbiorowej jako składnik postawy rygoryzmu jest związana z poczuciem zagrożenia jednostki lub grupy.

Z poprzednich badań³ wynika, że rygoryzm jest związany z poczuciem zagrożenia. Dokładniejsze badania winny by wykazać, czy owa przypuszczalna zależność jest zależnością przyczynową oraz czy rygoryzm rośnie wraz ze wzrostem zagrożenia.

³ Por. A. Podgórecki, *Prestiż prawa*, Warszawa 1966; J. Kurczewski, *Struktura poglądów na prawo i ich powiązania zewnętrzne* (niepublikowana praca magisterska).

W każdym razie na tle ustaleń dotychczasowych można by wysunąć hipotezę dodatkową. Głosiłaby ona: poczucie zagrożenia jednostki czy grupy jest związane z aprobatą sankcji odpowiedzialności zbiorowej. Jednakże i taka hipoteza jest przypuszczeniem dość ogólnym, ponieważ wyłaniają się tu pewne szczegółowe zagadnienia, jak np. to, czy rygoryzm istotnie wiąże się z poczuciem zagrożenia jednostki czy grupy, czy też rygoryzm jest wyrazem wąskiego zakresu wiedzy indywidualno-społecznej, czy też w końcu postawa rygorystyczna, odwrotnie właśnie, uzależniona jest od dysponowania socjotechniczną znajomością skuteczności oddziaływania za pomocą sankcji odpowiedzialności zbiorowej.

Wiedza historyczna dostarcza bardzo wielu przykładów odwoływania się do sankcji odpowiedzialności zbiorowej w przypadku zagrożenia jakiejś grupy społecznej czy też zespołu takich grup. Różne dane wskazują na skuteczność tego rodzaju sankcji (wypadnie w tej chwili pominąć odrębne zagadnienie, które polega na tym, że użycie tej sankcji wiedzie do lawinowej licytacji wzajemnie stosowanych technik odwetu, i dodatkowo na tym, że wiedza socjotechniczna doradzałaby w wielu przypadkach, by nie dawać impulsu do wszczynania tego rodzaju łańcuchowej reakcji). W związku z powyższym można wysunąć co najmniej trzy przypuszczenia.

Pierwsze głosiłoby, że rygorystyczne sankcje odpowiedzialności zbiorowej są emocjonalnym, bezrefleksyjnym odruchem jednostek względnie grup społecznych, chwytających się w sytuacji krańcowo przymusowej wszelkich możliwych środków zapobieżenia czynom jakiegoś rodzaju. Drugie powiadałoby, że owa sankcja jest u poszczególnych jednostek wyrazem zbiorowego doświadczenia (doświadczenia według terminologii Petrażyckiego — nieświadomie genialnego), informującego o skuteczności tego rodzaju środków represyjnych. Trzecie w końcu stwierdzałoby, że użycie tej sankcji jest wyrazem świadomej wiedzy socjotechnicznej mówiącej o charakterze i rozmiarach skuteczności tej sankcji.

Hipoteza X. Zachowania konformistyczne prawnie czy moralnie są zróżnicowane ze względu na charakter motywacji działającej jednostki.

Przewiduje się, że zachowania konformistyczne jednorodne zewnętrznie (z punktu widzenia obserwatora) są w istocie zróżnicowane z „wewnętrzny punktu widzenia” działającej jednostki, z punktu widzenia charakteru jej motywacji. Przyjmuje się tutaj, że motywem jest przeżycie psychiczne, które w świadomości jednostki stanowi pobudkę aktualnie podejmowanego działania.

Tak więc wyróżniamy przede wszystkim zachowania konformistyczne nieumotywowane (bezrefleksyjne). Chodzi tu o sytuację, gdy ma miejsce utrwalenie dyspozycji jednostki do danego wzoru zachowania w stopniu wyłączającym refleksję oraz ocenę tego zachowania (X przechodzi przez

ulicę po pasach, gdyż ma nawyk przechodzenia prawidłowo; nie zdaje sobie sprawy z tego, że postępuje zgodnie z przepisami). Można też do tej grupy zaliczyć konformistyczne zachowanie „bezmyślne”, przypadkowo zgodne z normą (pijany X przechodzi przypadkowo przez ulicę zupełnie prawidłowo).

Wśród zachowań konformistycznych, umotywowanych w wyżej określonym sensie, dla celów badań wyodrębniamy dwa ogólne typy:

— Zachowania konformistyczne zorientowane według treści normy (internalizacja); (X oddaje pożyczoną książkę, ponieważ wie, że jest rzeczą ogólnie przyjętą, by zwracać pożyczone książki, a ponadto X akceptuje taki wzór postępowania),

— zachowania konformistyczne, zorientowane według sankcji w jej szerokim rozumieniu, jako kary „zewnętrznej” — potępienie przez prawo, dezaprobata znajomych itp. (X oddaje dług, ponieważ obawia się, że wierzyciel wystąpi o jego zwrot do sądu, czy też dlatego, że obawia się potępienia ze strony znajomych itp.).

Należy się oczywiście spodziewać, że zachowania konformistyczne przejawiają się w rzeczywistości w postaci rozmaitych kombinacji elementów wyróżnionych powyżej typów oraz że motywacja może być zmienna, zależna od nasilenia cech sytuacji. Interesujące wydaje się ustalenie, który z wyróżnionych typów zachowań konformistycznych jest w badanej społeczności dominujący. Wprawdzie projektowane badania zbyt wąsko dotyczą tego problemu, by można było na ich podstawie wyciągać bardziej ogólne wnioski, niemniej samo zagadnienie wydaje się warte choćby wstępnego na razie podjęcia, z dwu co najmniej względów (poza względami poznawczymi oczywiście):

Przede wszystkim dla potrzeb polityki prawa warto byłoby zbadać w możliwie szerokim zakresie, jaki jest stan internalizacji poszczególnych przepisów prawnych czy też norm bardziej ogólnych. Szczególnie pożyteczna dla regulatora życia społecznego byłaby wiedza o tym, co jest przewodnim motywem działających członków społeczeństwa.

Treść danej normy czy też wspierająca normę sankcja? Jeśli w dwu różnych społecznościach obowiązują identyczne systemy prawne, a ponadto w obu tych społecznościach mają miejsce podobne co do zakresu i rodzaju przypadki łamania prawa (czy też przypadki jego przestrzegania), to można jeszcze na tej podstawie wnosić, że w obu tych społecznościach prawo działa podobnie. Nie wiemy bowiem, co w tych poszczególnych hipotetycznych społecznościach jest istotą funkcjonowania „prawa” — treść norm czy też sankcje? Nie wiadomo tym samym np., w jakim stopniu dane społeczeństwo podatne jest na manipulowanie elementem sankcji.

Ustalenia niniejszej części badań mogłyby ponadto wnieść pewne elementy do ogólniejszych rozważań na temat istoty prawa. Otóż na gruncie dotychczasowej wiedzy w zakresie teorii prawa należy uznać, że prawo traktowane bywa bardzo jednostronnie. Tak np. próbuje się tłumaczyć jego istotę przez rozważenie, czy charakter prawa wyczerpuje zasada prostego rozkazu popartego groźbą, czy też ma ono charakter odmienny; bądź próbuje się określić prawo przez odgraniczenie sfery specyficznie prawnej od sfery moralności; bądź wreszcie koncentruje się wysiłki na zdefiniowaniu normy i ustaleniu, w jakich to granicach prawo jest kwestią norm itp. Zgodnie z przyjętym punktem widzenia na istotę prawa przyjmuje się zazwyczaj odpowiednio jednostronny i tym samym zniekształcony pogląd na kwestię mechanizmu skłaniającego ludzi do postępowania zgodnie z prawem. Tak np. większość przedstawicieli jurysprudencji analitycznej, o ile w ogóle dostrzega to zagadnienie, lansuje w tym zakresie teorię, że mechanizm ten polega na przewidywaniu możliwości napotkania wrogiej reakcji w przypadku odchylenia się od wymogów normy, przy czym dla wielu teoretyków przewidywalność kary w takiej sytuacji jest zarazem wystarczająca dla zdefiniowania każdej normy społecznej oraz jej działania. Przytaczamy na tym miejscu przykład jurysprudencji analitycznej m.in. z tego względu, że w ramach tego samego nurtu proponowany jest również i inny pogląd, zasługujący w niniejszym kontekście na uwagę⁴. Chodzi mianowicie o to, że przewidywalność kary przez jednostkę w wypadku odchylającego się od normy zachowania jest oczywiście ważnym aspektem normy, lecz nie jest do przyjęcia pogląd, że rozstrzyga on kwestię egzystencji i działania normy prawnej, czy też że wyczerpująco wyjaśnia, jakiego rodzaju jest psychiczne przeżycie prawne człowieka (o ile takowe występuje), towarzyszące zgodnemu z normą zachowaniu. Otóż, obok „punktu widzenia zewnętrznego” działającego człowieka uwzględnić należy jego „wewnętrzny punkt widzenia”. Chodzi tu o sytuację, gdy jednostka akceptuje daną normę, traktując ją jako własną, oraz wie, że w przypadku naruszenia tej normy może się spodziewać wrogiej reakcji otoczenia, lecz jednocześnie dla tej jednostki odchylenie od normy jest nie tylko podstawą przewidywania takich czy innych konsekwencji, ale i samym powodem, dostatecznym usprawiedliwieniem dla tych konsekwencji. Omówiona wyżej hipoteza uwzględnia właśnie m.in. powyższe rozróżnienia i przypuszczenia co do zróżnicowania motywacji (orientacji) zachowań konformistycznych.

⁴ H. L. A. Hart. *The Concept of Law*.

III. Zakończenie

Trudno oczywiście spodziewać się wyczerpującego naświetlenia wyodrębnionych w badaniach problemów w wyniku przeprowadzenia jednej niezbyt obszernej ankiety. Wydaje się jednak, że taka ankieta prowadzona na reprezentatywnej próbie, a uzupełniona dodatkowo wywiadami pogłębiającymi i w pewnym sensie poszerzającymi materiał ankietowy, przynieść może ciekawy materiał umożliwiający podjęcie dalszych badań znacznie szczegółowszych, a także porównanie uzyskanych wyników z wnioskami wysuniętymi w badaniach nad prestiżem prawa oraz w innych badaniach z dziedziny socjologii prawa i psychologii społecznej.

Badanie omawianych zagadnień przebiegać może w trzech nurtach:

- indywidualnym, gdy ograniczymy się do introspekcji,
- kolektywnym, gdy zbieramy wiedzę dotyczącą bliskiego nam kręgu zawodowego czy towarzyskiego drogą bezpośrednich kontaktów i rozmów,
- intersubiektywnym, gdy badamy podstawy reprezentatywnej grupy przy pomocy bardziej lub mniej skategoryzowanych technik.

Autorzy referatu uznając konieczność prowadzenia badań przynoszących materiał intersubiektywny uważają, że podstawowym problemem jest zapewnienie maksymalnej adekwatności stosowanym technikom. Stąd też płynie kilkakrotnie w tekście wyrażane przekonanie o szczególnej wadze badań kontrolnych i uzupełniających, a także o zaletach badań kompleksowych (angażujących wiele technik) w ramach ogólnego, szeroko sformułowanego tematu.

A. Подгорецки, М. Лось, И. Квасневски, И. Курчевски

ПОЛОЖЕНИЯ И ОСНОВНЫЕ ГИПОТЕЗЫ ИССЛЕДОВАНИЙ, КАСАЮЩИХСЯ НЕКОТОРЫХ МОРАЛЬНЫХ И ЮРИДИЧЕСКИХ ОБЛИКОВ

Статья является предварительной информацией о положениях и основных гипотезах исследований некоторых моральных и юридических обликов. Авторы требуют эмпирического исследования явлений, которые до сих пор были анализированы в плоскости теоретической и семантически-догматической. Они не задаются целью оправдать одну из многих известных теорий, развивающих различные идеи понимания разницы между двумя родами норм. Дело в том, чтобы достичь систематического эмпирического знания различия норм широко распространенного в убеждениях и чувствах людей.

Переходя от этапа абстрактных и семантических рассуждений над юридической или моральной проблематикой к эмпирическим исследованиям этого вопроса было-бы целесообразным начать с довольно обширных исследований. Целью этих исследований было-бы получение информации, подтверждаются-ли накопленные до сих пор разные гипотезы, а также выдвижение новых гипотез, не принятых до сего времени во внимание. Авторы хотели-бы подвергнуть верификации следующий состав гипотез.

1. Существуют некоторые области человеческих отношений, которые согласно общественному мнению, должны быть регулированы только законом, другие только моралью и наконец самая широкая область, совместно законом и моралью.

2. Предполагается, что люди очень сильно осуждающие мораль некоторых действий, будут также требовать юридического решения в этой области.

3. Людям свойственны разные образы жизни и теперь большей популярностью пользуется, в сравнении с основным образом жизни, образ целеустремленный (целенаправленный).

4. В польском обществе наблюдается систематический переход от религиозной к светской организации общественной жизни.

5. Закон собственности подвергается существенной эволюции в общественном понимании.

6. Некоторые категории людей или причин поведения людей должны быть, согласно общественному мнению, выключены из действия санкции закона и морали.

7. Согласно общественному мнению моральное или законное осуждение должно быть слабее в отношении к преступникам, действующим в пользу когонибудь из семьи.

8. Состав гипотез относящихся к юридическому ригоризму (контрольная верификация).

9. Одобрение коллективной ответственности, как части точки зрения ригоризма, связанной с чувством угрозы личности или группы.

10. Поведения, согласные с юридическими или моральными нормами, различаются с точки зрения характера мотивации действующей личности.

В исследованиях намерено применить анкетный метод. Поскольку существует ряд серьезных ограничений для применения этого метода в исследованиях над законно-морально-проблематикой, авторы многократно подчеркивают существенность и необходимость ведения одновременно контрольных и дополнительных исследований.

A. Podgórecki, M. Łoś, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski

THE ASSUMPTIONS AND FUNDAMENTAL HYPOTHESES
OF RESEARCH STUDIES
ON CERTAIN MORAL AND LEGAL ATTITUDES

The article gives some introductory information concerning the assumptions and basic hypotheses of investigations into certain moral and legal attitudes. The authors postulate the need for an empirical study of facts which had hitherto been analysed on purely theoretical, semantical-dogmatic grounds. It is not their object to verify any one of the many existing theories expounding the different conceptions of the difference between the two kinds of norms; what they are trying to do is to obtain some systematic empirical knowledge regarding the distinctions universally registered in people's minds and feelings.

Passing from the stage of abstract and semantical considerations on moral or legal issues to empirical study, it might be useful at the outset to initiate some more extensive investigation that would provide information as to whether the hypotheses formed so far find any confirmation, and possibly suggesting some new hypotheses that have not up till now been taken into account.

(1) There exist certain spheres of human relationships which are felt by social opinion to be governable solely by the law, while some other ones by morality alone, and finally, the largest domain, to be regulated by both law and morality together.

(2) It is suggested that a very forceful declaration of condemnation of acts of a certain category would also induce people to demand legal regulation of them as well.

(3) Different men represent different ways of life, and the way of life gaining increasing popularity nowadays as opposed to the basic way of life, is the teleological approach way.

(4) In present Polish society there is evidence of a systematic increase of the lay approach to social problems as opposed to the religious.

(5) The idea of the right of ownership is undergoing essential evolution.

(6) There are certain categories of men and causes of conduct which are felt by public opinion as due to be exempted from legal or moral sanctions.

(7) According to public opinion, moral or legal condemnation ought to be suitably lessened with regard to crimes committed for the sake of a member of the defendant's family.

(8) Group of hypotheses relating to legal rigorism (check verification).

(9) Approval of group responsibility as an element of the rigoristic approach, is connected with the sense of endangerment on the part of an individual or group.

(10) Distinctions are made with regard to behaviour that is in accordance with legal or moral norms, depending upon the character of the agent's motivation.

The method to be used in this research will be the questionnaire method. Realizing the serious limitations such a method involves when applied to investigation of legal and moral problems, the authors repeatedly stress the vital significance and need of simultaneous control and supplementary research.

Dyskusja nad referatem doc. A. Podgóreckiego

Doc. dr K. Szaniawski: Nie jest jasne, co to takiego „postawa prawna”. Różnica między kwalifikowaniem moralnym i prawnym wydaje się polegać między innymi na tym, że to drugie odniesione jest do skodyfikowanego systemu, mianowicie prawa pozytywnego; natomiast w zakresie ferowania ocen moralnych jednostka nie jest w tym sensie skrepowana.

Dr M. Jasińska: Przedstawiona ankieta jest bardzo interesująca, lecz zbyt obszerna. Uniemożliwia to pogłębienie poszczególnych problemów. Każda z postawionych hipotez mogłaby być przedmiotem oddzielnej ankiety. Niektóre z postawionych hipotez budzą pytania i wątpliwości.

Ad I. Przypuszcza się, że pewne zachowania bardzo silnie potępiane moralnie zaczynają wchodzić w sferę regulacji prawnej. Wydaje się, że regulację prawną przeprowadza się nie dla racji moralnych, lecz ze względu natury porządkowej czy utylitarnej. Nie dlatego wprowadza się pewne ustawy, że ludzie zaczynają bardzo surowo potępiać pewne zachowanie. Czy np. ustawę o socjalistycznej dyscyplinie pracy wprowadzono dlatego, że ludzie zaczęli bardzo negatywnie oceniać spóźnianie się do pracy? Czy ustalenie znacznie wyższych kar za zagarnięcie mienia społecznego niż indywidualnego znajduje swoje potwierdzenie w ocenach moralnych? Prelegent wspominał o karze śmierci. W NRF zniesiono tę karę w 1949 r., a zároveň przedtem jak i później przeprowadzono analizy dla zbadania opinii publicznej. Okazało się, że w obu przypadkach większość ankietowanych wypowiedziała się za zachowaniem kary śmierci. Posunięcia prawne nie znajdowały potwierdzenia w moralnych ocenach społeczeństwa.

Ad VI. Pewne kategorie osób lub przyczyn zachowania ludzi są wyłączone w opinii społecznej spod działania prawa i moralności. Odnośnie do tej hipotezy chciałam zadać dwa pytania: 1. Czy przez „działanie moralności” rozumieją autorzy ankiety ocenianie moralne, czy coś więcej?

Jakie kategorie osób lub czynów mogą być wyłączone spod działania moralności? Wydaje się, że nie ma takiej dziedziny życia, która nie mogłaby podlegać ocenie moralnej.

Ad VIII. Aprobata odpowiedzialności zbiorowej jako składnik postawy rygoryzmu jest związana z poczuciem zagrożenia jednostki lub grupy. W jaki sposób ma być zbadane poczucie zagrożenia i jego związek z aprobatą odpowiedzialności zbiorowej?

Mgr B. Weber: Jednym z problemów, które mają być przedmiotem badania, jest stosunek do tzw. „odpowiedzialności zbiorowej”. Jak autorzy kwestionariusza mają zamiar sprecyzować samo pojęcie odpowiedzialności zbiorowej? Istnieją co najmniej trzy różne rozumienia tego pojęcia. Po pierwsze: odpowiedzialność grupy za taki czyn jednostki, w którym grupa nie miała żadnego udziału (np. prześladowanie rodziny, czy nawet po prostu osób o tym samym nazwisku co areszto-

wany — praktykowane przez Niemców w czasie wojny). Po drugie: odpowiedzialność za czyn, w którym brała udział grupa, a bezpośredni sprawca jest właściwie przypadkowy (np. wszyscy grali w piłkę, jeden wybił szybę). Po trzecie: odpowiedzialność za czyn, którego skutki spadają na całą grupę (np. zniszczenie wspólnego mienia grupy). Wydaje się, że w młodszym pokoleniu pojęcie „odpowiedzialności zbiorowej” częściej kojarzy się z drugim rozumieniem niż z pierwszym. To pierwsze nasuwa się przeważnie przedstawicielom starszego pokolenia.

Dr H. Jankowski: Badania, których program został zarysowany w referacie, niewątpliwie w dużym stopniu przyczynią się do lepszego poznania moralności naszego społeczeństwa. Warto jednak zdać sobie sprawę z pewnej ograniczoności tych badań.

Po pierwsze, z natury rzeczy badanie czynów i poglądów wiążących się właśnie z prawem jest i musi być jednostronne, ponieważ przedmiotem badań są na ogół zjawiska ze sfery patologii społecznej, podkultury grup przestępczych. Badacz staje zatem wobec pewnej hierarchii wartości moralnych w jej specyficznej postaci.

Po wtóre, zagrożenie poszczególnych kategorii czynów sankcją karną nie zawsze odzwierciedla społeczną hierarchię wartości moralnych. Racjonalna polityka prawna musi bowiem brać pod uwagę przede wszystkim aktualny stan społeczeństwa, a także stopień społecznego zagrożenia, jakie powodują poszczególne przestępstwa. Stąd częstokroć wypływa sytuacja, w której czyny traktowane na gruncie prawa pozytywnego jako przestępstwa nie są moralnie potępione, a czyny intensywnie potępione moralnie są traktowane na gruncie prawa stosunkowo łagodnie. Przykładów pierwszej kategorii czynów dostarczają np. liczne przepisy prawa dewizowego czy też postanowienia celne; przykładem drugiej jest np. konstrukcja Małego Kodeksu Karnego, która rozбивa solidarność dającego i biorącego łapówkę, kosztem przekroczenia określonych wartości etycznych.

Jeżeli badania z zakresu socjologii prawa miałyby dostarczać wiedzy nie tylko o świadomości prawnej, lecz również o hierarchii wartości moralnych określonych grup społecznych czy całego społeczeństwa, warto uwzględnić i ten aspekt problemu.

Prof. dr M. Ossowska zwróciła uwagę, że pewne nieporozumienia w dyskusji są wynikiem traktowania używanego w referacie pojęcia prawa jako prawa pozytywnego, podczas gdy referent posługuje się pojęciem prawa właściwym L. Petrażyckiemu. Prof. Ossowska sądzi, że koncepcja Petrażyckiego jest jak najgorszą podstawą do badań empirycznych. Trudno po prostu określić, co to jest poczucie prawne. Wydaje się, że poczucie prawne jest w gruncie rzeczy poczuciem moralnym. O poczuciu prawnym można mówić tylko w przypadku osób wysoko wykwalifikowanych i wyrobionych prawnie.

W dyskusji zabierali również głos: prof. dr M. Fritzh and, prof. dr Z. Ziebiński i mgr Z. Szawarski.

W podsumowaniu Referent odpowiedział na pytania dyskutantów, przedstawił powtórnie cele i metody badań i wyraził przekonanie, że lepiej jest posługiwać się w badaniach empirycznych szerszym rozumieniem prawa oraz pojęciem poczucia prawnego właśnie w sensie zbliżonym do sensu Petrażyckiego.